

TATIANA KANANOWICZ* | UNIwersytet GDAŃSKI

Walka ideologii na łamach tygodników „Newsweek Polska” i „Sieci”: *kaczym* vs *układ*

Słowa kluczowe: prasowy dyskurs polityczny, ideologia, ideologem, wartości.

doi: <http://dx.doi.org/10.31286/JP.98.4.4>

Do najbardziej popularnych zwrotów używanych we współczesnej mediolingwistyce zaliczyć należy połączenia wyrazowe *mediatyżacja polityki* i *polityzacja mediów*, przez które rozumie się odpowiednio (w dużym uproszczeniu) polityczne zaangażowanie mediów i oddziaływanie polityki na media. Owo sprzężenie zwrotne pomiędzy władzą a czwartą władzą w badaniach nad językiem mediów zostało ujęte w terminie *polityczny dyskurs medialny*, który każe nam patrzeć na komunikowanie polityczne w mediach nie tylko jako na jeden z typów komunikowania politycznego realizowanego przez dziennikarzy lub przy pomocy dziennikarzy, ale – szerzej – jako na szczególny typ dyskursu: amalgamat dyskursów politycznego i medialnego, „będący logicznym efektem ich ewolucji, organicznie łączący ich główne właściwości, realizujący się przede wszystkim w tekstach medialnych różnych gatunków i różnych narracji politycznych” (Kudriawcewa 2011: 33). Prasowy dyskurs polityczny (jako jedna z odmian obok dyskursu telewizyjnego, radiowego, internetowego, filmowego, zob. Żydek-Bednarczuk 2004) realizuje się najpełniej na łamach tygodników społeczno-politycznych, zaliczanych do mediów opiniotwórczych, które „w ramach swojej aktywności na czołowym miejscu umieściły informację i publicystykę polityczną” (Zuba 2012: 300). Każdy z nich, będąc „istotną w życiu człowieka «maszyną sensotwórczą», konstruującą znaczenia, kreującą w pewien określony sposób [...] medialne obrazy świata” (Skowronek 2014: 32), narzuca odbiorcom własną wizję rzeczywistości, u której podstaw leży światopogląd (ideologia), budowany często na odmiennych wartościach. Ideologia, rozumiana jako „całokształt idei, mitów, wierzeń, sloganów politycznych, dokumentów programowych partii, koncepcji filozoficznych, [...] wychodzący z odpowiednio «skonstruowanej» rzeczywistości” (Gricanow 2003: 405) oraz jako „specyficzne działania polityczne prowadzące do utrzymania, poprawienia, podważenia czy przebudowy istniejącego układu społecznego” (Seliger 1976: 17, za: Zuba 2012: 202), przekazywana jest w prasowym dyskursie politycznym z użyciem ideologemów – złożonych konstruktów semantycznych, organizowanych wokół wartości i antywartości.

* tatiana.kananowicz@ug.edu.pl

Przedmiotem badań w niniejszym artykule będą wybrane ideologemy, na podstawie których budują swoje narracje polityczne z pierwszej połowy 2017 roku dwa konkurujące ze sobą tygodniki opinii – „Newsweek Polska” i „Sieci”¹ głosami swoich dziennikarzy (w artykułach wstępnych, komentarzach i felietonach) i ich gości (w wywiadach). Analizę lingwistyczną poprzedzono krótkim zarysem sytuacji politycznej i medialnej w Polsce, akcentując dychotomiczny podział w polityce i w mediach, rzutujący na analizowany przekaz polityczny publicystyki prasowej. Artykuł stanowi część większej całości, w której ramach dalej będą analizowane kolejne ideologemy według zaproponowanej tu metodologii².

1. Sytuacja polityczna

Począwszy od 2005 roku, polski system partyjny przybrał kształt „dwublokowego z obecnością partii dopełniających” (Zuba 2012: 96). Polską scenę polityczną zdominowały dwie partie – centrowa Platforma Obywatelska i prawicowa Prawo i Sprawiedliwość, które wymieniają się u steru rządów. W 2015 roku po ośmiu latach sprawowania władzy PO przegrała wybory parlamentarne z PiS.

Na poziomie ideologicznym PO zaliczyć można do partii liberalnych, reprezentujących światopogląd otwarty, PiS zaś – do partii konserwatywnych, reprezentujących światopogląd tradycjonalistyczny. Konserwatyzm PiS „stanowi jeden z nurtów tożsamości partii. [...] opiera się na głoszeniu prymatu interesu państwa i narodu oraz powrotu do tradycyjnych wartości opartych na etyce chrześcijańskiej” (Zuba 2012: 216). Jeśli chodzi o liberalizm PO, to opiera się on bardziej na przeciwstawianiu się wszystkim ideom i posunięciom PiS niż na własnej doktrynie ideologicznej, por.:

Partia ta [PO – T.K.], zwłaszcza po 2007 r., znacząco pomniejszyła w swojej ofercie ideowo-programowej treści utożsamiane z liberalizmem. W sferze ekonomicznej zaakceptowała „społeczną gospodarkę rynkową”, w wymiarze światopoglądowym – poszerzyła elementy chadeczek i konserwatywne. Daje to niektórym publicystom podstawy do twierdzeń, że PO odeszła od idei liberalnych (Zuba 2012: 210).

2. Sytuacja w mediach

Podzieleni są nie tylko politycy, ale też media wraz ze znanymi dziennikarzami telewizyjnymi, radiowymi i prasowymi oraz całe polskie społeczeństwo. W dyskursie prasowym najbardziej zacięte walki ideologiczne toczą ze sobą dwa tygodniki: wydawany od 2001 roku przez Axel Springer „Newsweek Polska”, którego redaktorem naczelnym od 2012 roku jest Tomasz Lis, oraz wydawany od 2012 roku przez Fratnię tygodnik „Sieci” braci Michała i Jacka

1 Tygodnik „Sieci”, wcześniej znany pod nazwą „wSieci”, z dniem 1 sierpnia 2017 r. musiał zmienić nazwę na mocy wyroku Sądu Apelacyjnego z 29 czerwca 2017 r. Mówiąc o tygodniku w tekście artykułu, używam starej nazwy, natomiast przy okazji cytacji podaję albo nazwę „wSieci”, albo „Sieci” – w zależności od tego, czy cytat pochodzi z tygodnika wydanego przed 1 sierpnia 2017 r., czy po tej dacie.

2 Pierwszy artykuł z tej serii już się ukazał (zob. Kananowicz 2018).

Karnowskich. Jak pisze Krzysztof Zuba (2012: 210), „Newsweek” „usiłował pogodzić bogatą tradycję z nowym obliczem opiniotwórczego czasopisma niezależnego od politycznych wpływów”, niemniej ewidentnie stoi w opozycji wobec partii rządzącej i promuje liberalny światopogląd. Czasopismo „Sieci” nie ukrywa swoich preferencji ideologicznych, pisząc zarówno na okładce, jak i w autoprezentacji elektronicznej: „jesteśmy największym konserwatywnym tygodnikiem opinii w Polsce”, i dalej:

W Polsce, która jest dumna ze swego dziedzictwa, i która jest gotowa ze wszystkich sił walczyć o fundamentalne, konserwatywne wartości. Wartości takie jak poszanowanie tradycji, odwagi i honoru, szacunek dla wspólnoty i solidarności społecznej oraz religii i prawa naturalnego. A także dla fundamentalnej wolności człowieka wyrażającej się w niezależności myśli, słowa i mediów³.

3. Ideologemy: semantyka i struktura

Narzędziem porządkującym prasowe narracje polityczne może być pojęcie ideologemu, szeroko wykorzystywane w mediolingwistyce, zwłaszcza rosyjskiej. Przez ideologem (koncept ideologiczny) rozumiemy złożoną semantycznie jednostkę, „gniazdo semantyczne” (Romanienko 2000: 75) odwołujące się do danej ideologii/reprezentujące ją; nazwę super(anty)wartości (Miroszniczenko 2008: 179–180), kombinację znaczeń deskryptywnych i ewaluacyjnych (Epstein 1991), które w sposób skrótowy przekazują określony komunikat wartościujący, por.: „Ideologemy występują jako słowa hasłowe i odsyłają w sposób implicytny lub eksplicytny do tezaurusa wartości tego lub innego podmiotu polityki” (Bakumowa 2002: 77). Jeden ideologem może funkcjonować pod różnymi nazwami w ramach tej samej ideologii (por. *kaczymizm* i *kaczologia*), przy czym ideologem reprezentujący wartość w jednej ideologii staje się znakiem antywartości w ideologii antagonistycznej (Zemsała 2014: 53) i często towarzyszy temu przejściu zmiana nazwy ideologemu. Co więcej, ideologem może funkcjonować w ramach „swojej” ideologii, nie będąc ideologem w innych dyskursach. Z taką sytuacją mamy do czynienia w wypadku ideologemu *III Rzeczpospolita* (*III RP*): w wymiarze ogólnonarodowym jest to nazwa powstałego w 1989 roku niepodległego państwa polskiego, funkcjonująca do dziś. W dyskursie konserwatywnym nazwa ta przybrała konotacje negatywne, stała się nazwą ideologemu, którego treść można przedstawić bardzo ogólnie jako ‘rządy zamkniętej grupy wpływów’ (zob. dalej *układ*).

Semantyczne pole ideologemu jest zorganizowane wokół nazw wartości i antywartości (centrum pola), wprowadzanych przez predykaty o konotacjach negatywnych (*niszczyć*, *podważać*, *trwonić*, *zawłaszczać*, *nienawidzić*, *gardzić* i in.) oraz pozytywnych (*chronić*, *bronić*, *przywracać*, *wyzwalać*, *martwić się*, *troszczyć się*, *chcieć* i in.). Wybór predykatu decyduje o znaczeniu podmiotu semantycznego: w pierwszym wypadku będzie nim sprawca „złych” czynności – reprezentant kategorii ONI, różnie ujmowany leksykalnie (od wyrazów i określeń neutralnych do nacechowanych emocjonalnie przezwisk i wyzwisk), por.:

3 <http://www.wsieciprawdy.pl/o-tygodniku.html> (dostęp: 2 grudnia 2018).

(1) „PiS trwoni naszą wolność i demokrację” (wywiad ze Zbigniewem Preisnerem, rozmawia Aleksandra Pawlicka, „Newsweek” 3/2017).

W drugim wypadku podmiotem semantycznym jest zazwyczaj reprezentant kategorii MY, do którego zalicza się również nadawca komunikatu, por.:

(2) „Wybór z 1989 r. – prozachodni, liberalny, świecki – zostanie przez Polaków obroniony” (Cezary Michalski, „Newsweek” 2/2017).

Dwuargumentowa walencja większości predykatów „pozytywnych” (np. *chronić coś przed czymś*) otwiera miejsce dla nazwy antywartości, por.:

(3) „Bez zmian w tej dziedzinie [sądownictwa – T.K.] pod znakiem zapytania stają inne reformy. Nie będziemy mogli skutecznie chronić naszej wspólnoty, narodu i bliskich Polakom wartości przed lewicową rewolucją i ideologią” (wywiad ze Zbigniewem Ziobrą, rozmawia J. Karnowski, „Sieci” 31/2017).

Nazwy antywartości wyodrębniamy też tutaj kontekstowo: w sytuacjach, kiedy predykat jest neutralny (*szerzyć, forsować*) lub wręcz nacechowany pozytywnie (*promować*), to nazwa sprawcy niepożądanego stanu rzeczy mówi nam o tym, że mamy do czynienia z antywartością, por.:

(4) „Ona [Agata Diduszko-Zyglewska] dzięki skrajnie lewicowym poglądom mogła czerpać publiczne fundusze i forsować lewacką wizję kultury” (Wojciech Reszczyński, „wSieci” 1/2017).

Nazwy wartości i antywartości mogą być również ukryte w przydawkach towarzyszących metaforom nazywającym wartość/antywartość (jak w przykładzie (2): wybór z 1989 r. – prozachodni, liberalny, świecki, wartości: „*prozachodniość*”, *liberalizm*, *świeckość*), oraz w przypisywanych podmiotowi wartościującemu lub oponentowi cechach/właściwościach, por.:

(5) „Poziom zakłamania, partactwa i bezczelności tej władzy dochodzi do granicy wytrzymałości. [...] W Polsce mamy dziś jedno wielkie pospółstwo. Pauperyzm połączony z populizmem to osiągnięcie tej władzy” (wywiad z Z. Preisnerem, rozmawia A. Pawlicka, „Newsweek” 3/2017);

(6) „Prawica obraża «lemingi», «gorszy sort» i «zdrajców»? My pochylimy się nad krzywdami «pisowskiego ludu», mieszając z błotem całą liberalną transformację po roku 1989. Tego typu piękno duchostwo jest przepisem na samobójstwo polityczne, na oddanie Polski partii prowadzącej skutecznie swoją rewolucję nihilizmu” (C. Michalski, „Newsweek” 4/2017).

Na peryferiach w ten sposób konstruowanego pola ideologemu znajdują się również bohaterowie i antybohaterowie: spersonalizowani (nazwani po imieniu) reprezentanci kategorii MY i ONI, oraz efekty ich działań.

W dalszej części pracy skupimy się na dwóch ideologemach, obejmujących zbiory wartości i antywartości, które można zwerbalizować (wybierając z pokaźnego rzędu synonimicznego) jako *kacyzm* („Newsweek”) vs *układ* („Sieci”).

4. *Kacyzm vs układ*

Obie nazwy odwołują się do nadrzędnej antywartości, której semantykę można przedstawić jako ‘styl sprawowania władzy’: w pierwszym wypadku przez partię rządzącą PiS z Jarosławem Kaczyńskim na czele, w drugim – przez opozycyjną PO. Wyraz *kacyzm*, zbudowany na wzór innych negatywnie ocenianych „izmów” (*fasyzm, komunizm, nazizm*), wchodzi w szereg synonimiczny z wyrazami *kaczologia* (ideologia jednej konkretnej osoby), *PiS-owska rewolucja nihilizmu* (negowanie zastanego stanu rzeczy i próby rewolucyjnych zmian), por.:

(7) „K a c y z m to bezprzykładne ataki na instytucje połączone z niemerytorycznymi atakami na sędziów. [...] I to za pomocą propagandy, która przypomina propagandę nazizmu i komunizmu” (wywiad z Leszkiem Balcerowiczem, rozmawia Radosław Omachel, „Newsweek” 4/2017);

(8) „Konstrukcja z ustawką była logiczna tylko dla kogoś, kto nie rozumie lub ignoruje pierwsze prawo k a c z o l o g i i” (T. Lis, „Newsweek” 32/2017);

(9) „W sytuacji niszczenia państwa prawa i radykalizacji PiS-owskiej rewolucji nihilizmu – gdy rozwalono TK, media publiczne, służbę cywilną, spółki skarbu państwa – po liberalnej stronie zamiast umocnienia [...] rozwija się stronnictwo czystych rąk” (C. Michalski, „Newsweek” 4/2017).

Nieco bardziej skomplikowana jest sytuacja z ideologem *układ*, który ma dosyć długą historię (zob. całą stronę w Wikipedii pod hasłem *Układ (slogan polityczny)*). A oznacza – mówiąc bardzo skrótowo – skorumpowaną władzę, która weszła w układ ze środowiskami biznesowymi i przestępczymi szkodzącymi Polsce, por.:

(10) „Kolejne śledztwa, komisje i wnioski CBA do prokuratury obnażają strukturę m a f i j n e g o u k ł a d u latami budowanego przez «totalną opozycję»” (Ryszard Makowski, „wSieci” 1/2017).

Najczęściej używanym synonimem tego wyrazu (obok określeń *mafia, oligarchiczny porządek, dyktatura monowładzy*) jest połączenie wyrazowe *III RP* – ideologem, któremu przeciwstawia się koncept ideologiczny *IV RP*, po raz pierwszy użyty przez PiS w kampanii wyborczej z 2005 roku (obszerna charakterystyka języka *IV RP* zawarta jest w: Czerwiński i in. (red.) 2010). Wszystkie zmiany, których dokonuje obecnie rząd, służą budowaniu właśnie *IV RP*.

Wartości, o które walczą obie strony, wchodzące w semantykę obydwu ideologemów, są takie same: państwo prawa, rządy prawa, parlamentaryzm, wolność („Newsweek”) / suwerenność

(„Sieci”), demokracja, parlamentaryzm, trójpodział władzy, równowaga sił, debata, ścieranie się racji i argumentów, dostatniość, ogólnie – Polska i jej pozycja/reputacja w świecie, z tą tylko różnicą, że *kaczyzm* niszczy je teraz, a *układ* zdemontował je wcześniej, por.:

(11) „Polska nie jest już państwem prawa, państwem konstytucyjnym. To państwo prawa zostało zniszczone przez PiS, które podporządkowało sobie TK, z mediów publicznych uczyniło swoją propagandową tubę, rozmontowało służbę cywilną, wprowadza krok po kroku coś na kształt stanu wyjątkowego” (C. Michalski, „Newsweek” 3/2017);

(12) „Skala demontażu Rzeczypospolitej poraża” (R. Makowski, „wSieci” 1/2017).

Większe różnice ujawniają się na poziomie podmiotów wartościowania i sprawców, bohaterów i antybohaterów oraz przypisywanych im antywartości. W „Newsweeku” sprawcy, poza określeniami neutralnymi (PiS), najczęściej są przedstawiani metaforycznie: *machina zła*, *walec* (T. Lis, „Newsweek” 1/2017), *PiS-owska miotła* (A. Pawlicka, „Newsweek” 2/2017), por.:

(13) „Walec jedzie naprzód, kolejne przestrzenie naszej wolności są likwidowane, kolejne instytucje demolowane, kolejne prawa ograniczane” (T. Lis, „Newsweek” 1/2017).

Wśród antybohaterów najczęściej padają nazwiska Władimira Putina i Donalda Trumpa, głównym natomiast antybohaterem jest J. Kaczyński, którego obraz jest konsekwentnie budowany za pomocą metafor, porównań, analogii opartych na semantyce krążącej wokół takich pojęć jak: *zło*, *choroba psychiczna*, *diabeł*, *król*, *jedynowładca*, *tyran*, por.:

(14) „Chora wizja Jarosława Kaczyńskiego oczywiście w końcu przegra” (T. Lis, „Newsweek” 2/2017);

(15) „Ta wizja wszechwładnego obernaczelnika nie ma absolutnie nic wspólnego z żadną demokracją, z żadnymi rządami prawa, z żadnym parlamentaryzmem, z żadnym trójpodziałem władzy, z żadną równowagą sił, debatą, ścieraniem się racji i argumentów” (T. Lis, „Newsweek” 2/2017);

(16) „Nie przewidywała [wcześniejsza wizja Polski – T.K.] mianowicie, że panem i władcą wszystkiego i wszystkich, prawodawcą, prawodawcą, szansodawcą, jedynowładcą będzie Kaczyński” (T. Lis, „Newsweek” 2/2017).

Spójność z nadrzędnym ideologemem *kaczyzm* zapewniają porównania J. Kaczyńskiego do Adolfa Hitlera lub Władysława Gomułki, por.:

(17) „Charakterystyczne, że Kaczyński nie mówi o «naszej wizji» czy o «wizji naszej partii». Mówi o swojej wizji. «Moja wizja» brzmi jak echo «mojej walki» innego dość znanego przywódcy, który też obalił republikę, by skończyły się rządy prawa, a zaczęła epoka jego własnych

rządów, w których słowo wodza – Führerprinzip – znaczyło więcej niż jakiegokolwiek pisane prawo” (T. Lis, „Newsweek” 2/2017).

Efektem działań „machiny zła” ze stojącym na jej czele „Kaczorem” jest „zniszczona” Polska, a skalę zniszczeń prezentują dosadne metafory i porównania: Polska stała się *republiką bananową* (T. Lis, „Newsweek” 4/2017); *republiką kartoflaną, bo banany nie chcą tu rosnąć, San Escobar de Patatas, San Escobar de Varsovie, San Escobar pod flagą biało-czerwoną*, ponieważ „władza w rok zawłaszczyła Trybunał, wyginając konstytucję jak banan” (Dariusz Ćwiklak, „Newsweek” 4/2017).

Dyskurs drugiej strony skupia się raczej na osiągnięciach nowej władzy, a J. Kaczyński jawi się tu jako „architekt” zwycięstwa i „dobrej zmiany”, z antybohatera staje się bohaterem, por.:

(18) „Premier Kaczyński był architektem zwycięstwa Zjednoczonej Prawicy w ostatnich latach, ale w perspektywie ostatniego ćwierćwiecza widać też, że sformułował wyczerpujący i niezbędny dla Polski projekt ideowy, alternatywny wobec nieudolnego/nieudanego projektu III RP” (wywiad z Adamem Bielanem, rozmawiają bracia M. i J. Karnowscy, „wSieci” 3/2017).

„Demontażu” Polski natomiast dokonali w przeszłości i próbują szkodzić „dobrej zmianie” w terażniejszości: *siły starego porządku* (J. Karnowski, „wSieci” 1/2017); *esbecy, targowica, lewacy* (R. Makowski, „wSieci” 1/2017); *właściciele III RP* (Bronisław Wildstein, „wSieci” 1/2017); *beneficjenci III RP, antypolska opozycja* (Wojciech Wencel, „Sieci” 31/2017); *alimenciarze, karierowicze z parciem na tęczę, „eksperci” ekonomii* (Paweł Korsun, „wSieci” 1/2017); *ideologowie ancien regime’u* (Dominik Zdort, „Sieci” 31/2017). Nazwy przeciwników wykorzystywane przez dziennikarzy tygodnika „Sieci” przywołują znaczenia ‘przywłaszczenie’ (Polski) (*właściciele*), ‘wyzysk’ (*beneficjenci*), ‘zdrada’ (*esbecy, targowica, antypolska opozycja*), odsyłają też do konkretnych antybohaterów – Mateusza Kijowskiego (*alimenciarze*), L. Balcerowicza (*„eksperci” ekonomii*). Zarówno nazwy przeciwników, jak i nazwiska antybohaterów oraz nazwy antysymboli stają się podstawą dalszej metaforyzacji, por.:

(19) „Polska będzie wielka, albo nie będzie jej wcale. Budowanie tej wielkości to dalsze szybkie odchodzenie od statusu postkolonii, w jaki wepchnęła nas okrągłostołowa zdrada, balcerowiczowski szaber i marność elit” (Maciej Pawlicki, „wSieci” 2/2017);

(20) „Skala demontażu Rzeczypospolitej poraża, a rzucone przez Siemoniaka i Schetynę ratunkowe hasło «wszystkie ręce na pokład», nie rozgranicza już, czy mają to być dłońie esbeckie, targowicze, unijno-lewackie czy jakiegokolwiek inne” (R. Makowski, „wSieci” 1/2017).

Wśród antybohaterów, poza nazwiskami członków zjednoczonej opozycji, wymieniane są nazwiska Donalda Tuska, George’a Sorosa i Władimira Putina, a ten ostatni jest dla obu tygodników wspólnym antybohaterem, por.:

(21) „Władze berlińskie wołają nieudaczników od gości ambasadora. Nie chcą znać prawdy o «Smoleńsku», bo muszą wierzyć w wersję Tuska/Putina o pancерnej brzozie. Takie mają instrukcje, taki układ, taki ordnung” (Jan Pietrzak, „wSieci” 3/2017).

Wspólni są nie tylko antybohaterowie, ale też bohaterowie: przywoływanie tego samego bohatera z użyciem pozytywnej lub negatywnej analogii jest kolejnym krokiem do polaryzacji rzeczywistości i budowania własnych wizji świata, jak w przykładach poniżej, wykorzystujących wizerunek Józefa Piłsudskiego:

(22) „– Jest prawdą, że mówicie o Jarosławie Kaczyńskim «naczelnik»?

– Spotkałem się z takim określeniem.

– Nawiązanie do Piłsudskiego?

– W jakimś sensie tak. I marszałek Piłsudski, i Jarosław Kaczyński poświęcili swoje życie sprawie niepodległości i suwerenności Polski, obaj odbudowują jej siłę” (wywiad z A. Bielanem, rozmawiają bracia M. i J. Karnowscy, „wSieci” 3/2017);

(23) „– Może więc porównywanie go do naczelnika państwa nie jest bezpodstawne?

– Na takie porównanie marszałek Piłsudski przewraca się w grobie. [...] Takich ludzi jak Kaczyński i jego otoczenie Piłsudski wsadzałby do więzienia” (wywiad z Normanem Daviesem, rozmawia A. Pawlicka, „Newsweek” 4/2017).

Jak już powiedziałam, w kolejnych publikacjach będą analizowane inne ideologemy, oparte na innych wartościach (m.in. *liberalna rewolucja vs liberalna transformacja*), z nieco zmodyfikowanym składem bohaterów i antybohaterów, symboli i antysymboli. Ale już ten pobieżny szkic unaocznia głębię podziału w polskiej polityce, mediach i społeczeństwie. Wygląda na to, że zaobserwowana przez Jerzego Bartmińskiego (2008: 35–37) różnorodność orientacji ideologicznych (lewicowa, feministyczna, umiarkowanie liberalno-demokratyczna, radykalnie liberalna, narodowo-prawicowa) została zastąpiona dychotomią: narracja liberalna vs narracja konserwatywna, połączoną z marginalizacją innych typów dyskursów politycznych, zarówno na scenie politycznej, jak i medialnej. Podzieleni zasadniczo na dwa obozy Polacy

użytkują przede wszystkim „swoje” media, z akceptowanym przez siebie językiem opisu rzeczywistości [...], jeśli [...] media przekazują treści zgodne z akceptowanym światopoglądem i wzorcami komunikacji funkcjonującymi w danej wspólnocie, wtedy pozytywnie mówi się w niej o „prawdzie”, „normie” oraz „oczywistości” komunikatu; jeśli natomiast znaczenia i język są z tym dyskursem sprzeczne (według oceniających), wtedy w sposób jednoznacznie negatywny zakłada się, że informacje są „kłamliwe”, przekaz zaś kontrolowany przez „wrogie media”, które manipulują bezradnym mentalnie odbiorcą (Skowronek 2016: 13).

Budowane przez media narracje nie są lepsze ani gorsze: wykorzystuje się w nich te same strategie i taktiki tworzenia „baniek” postprawdy, uniemożliwiając konstruktywny dialog i porozumienie.

Bibliografia

- Bakumowa J.W. 2002: *Rolewaja struktura političeskogo diskursa*, dysertacja na soiskanije uczonoj stiepeni kandydata filologicznych nauk (praca doktorska), Wołgograd.
- Bartmiński J. 2008: *Ideologie i ich profile medialne*, [w:] I. Kamińska-Szmał, T. Piekot, M. Poprawa (red.), *Ideologie w słowach i obrazach*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław, s. 23–41.
- Czerwiński M., Nowak P., Przybylska B. (red.) 2010: *Język IV Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Epstein M. 1991: *Relativistic patterns in totalitarian thinking: An inquiry into the language of Soviet ideology*, The Woodrow Wilson International Center for Scholars, Washington (online: http://www.emory.edu/INTELNET/book_ideolanguage.html, dostęp: 2 grudnia 2018).
- Gricanow A.A. 2003: *Nowiejszij filosojskij słowar'*, Knižnyj Dom, Moskwa.
- Kananowicz T. 2018: *Idieologiczeskaja bor'ba na stranicach żurnalow „Newsweek Polska” i „Sieci”: libieralnaja transformacija vs libieralnaja rewolucija*, „Przegląd Ruscystyczny”, nr 4(164), s. 100–115.
- Kudriawcewa L.A. 2011: *Massmedijnyj političeskij dyskurs Ukrainy: osobiennosti „poslemajdanskogo” pierioda*, [w:] M.N. Wołodina (red.), *Jazyk i dyskurs sriedstw massowoj informacyi w XXI wiekie*, Akademičeskij Projekt, Moskwa, s. 30–43.
- Miroszniczenko A.A. 2008: *Konstruirowanije priedwybornogo lozunga: idieologiemy i cennosti*, [w:] P. Czerwiński, J. Stawnicka (red.), *Słowo i tekst*, t. 1: *Funkcjonowanie języka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 178–185.
- Romanienko A.P. 2000: *Obraz ritora w sowietskoj słowiesnoj kulturie*, Flinta, Saratow.
- Seliger M. 1976: *Ideology and Politics*, Allen and Unwin, London.
- Skowronek B. 2014: *O nowej koncepcji badań polszczyzny medialnej*, „Język Polski” XCIV, nr 1, s. 29–36.
- Skowronek B. 2016: *Z perspektywy odbiorcy. O nowym obszarze badań języka w mediach*, „Język Polski” XCVI, nr 2, s. 11–17.
- Zemsał P. 2014: *Wartościowanie uniwersalne i ideologiczne – pojęcie i rola ideologemu na przykładzie wybranych nominacji dotyczących Stalina w sowieckim dyskursie ideologicznym*, „Etnolingwistyka”, nr 26, s. 45–56.
- Zuba K. 2012: *Polska scena polityczna: ciągłość i zmiana*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa.
- Żydek-Bednarczuk U. 2004: *Zmiany w zachowaniach komunikacyjnych a nowe odmiany językowe (odmiana medialna)*, [w:] K. Michalewski (red.), *Współczesne odmiany języka narodowego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 99–106.

Summary

Ideological battle on the pages of weeklies *Newsweek Polska* and *Sieci*: *kaczym* vs *układ*

Keywords: political discourse in print media, ideology, ideologeme, values.

In the article the author analyzes some ideologemes of the current political discourse in Polish print media which are the basis of narration of two competing weeklies – *Newsweek Polska* and *Sieci*. The linguistic analysis of the semantic field of the ideologemes is prefaced with a brief description of the political and media situation in Poland, underlining the dichotomy in political and media spheres affecting the narration in print media.